

Ks. ŁUKASZ GAWEL

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

VII Zjazd Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce

– „Apologia Kościoła dziś”

(Gdańsk, 21–23 września 2011 r.)

W dniach 21–23 września 2011 roku odbył się VII Zjazd Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce. Członkowie stowarzyszenia spotkali się tym razem w gościnnym Gdańsku. Miejszem ich obrad była Aula Jana Pawła II, położona w bezpośrednim sąsiedztwie katedry oliwskiej. Części naukowej zjazdu towarzyszyła codzienna Eucharystia, nie zabrakło też czasu na zwiedzenie najcenniejszych zabytków miasta.

Symposium naukowe zapoczątkowano w czwartek 22 września. Otworzył je – słowem powitania i wprowadzenia w tematykę obrad – przewodniczący stowarzyszenia ks. prof. dr hab. Marian Rusecki. Podkreślił on nieustanną potrzebę apologii Kościoła, również w aktualnym kontekście kulturowym. Wręczył też członkostwo honorowe stowarzyszenia ks. abp. Sławojowi Leszkowi Głódziowi, metropolicie gdańskiemu. Następnie przedstawiono sylwetkę zmarłego prof. dr hab. Zygmunta Pawłowicza, gdańskiego biskupa pomocniczego oraz wieloletniego członka stowarzyszenia. Prezentacji jego biografii oraz dorobku naukowego podjął się ks. dr Filip Krauze. Jako główne pola zainteresowań zmarłego pasterza i teologa wskazał on: antropologię, chrystologię, eklezjologię i historię Kościoła.

Pierwszą sesję obrad poprowadził ks. prof. dr hab. Henryk Seweryniak. Jako kryterium porządkującego kolejność referatów użyto klucza geograficznego. Sytuację Kościoła w Afryce przedstawił ks. prof. dr hab. Jarosław Różański. W swym wystąpieniu przedstawił on wyzwania dotyczące sposobu wyrażania i przekazywania wiary chrześcijańskiej w wielokulturowych realiach Afryki. Ten prężnie rozwijający się Kościół – posiadający już dobrze zorganizowane struktury, większość rodzimego episkopatu i cieszący się dynamicznym wzrostem liczby powołań kapłańskich – nie jest jednak wolny od problemów. Wśród nich wymienić należy: słabe zaangażowanie mężczyzn w życie religijne, małą ilość błogosławionych małżeństw chrześcijańskich, częsty brak inkulturacji w procesie formacji miejscowych kandydatów do kapłaństwa, problemy natury ekonomicznej wielu jednostek administracyjnych Kościoła, zbyt słabą znajomość języków i dialektów poszczególnych regionów Afryki wśród misjonarzy europejskiego pochodzenia. Prelegent postulował też, aby zarówno na poziomie pracy ewangelizacyjno-duszpasterskiej, jak i w uprawianiu teologii katolickiej poszukiwać możliwości intensywniejszego dialogu z kulturą lokalną oraz dbać o silniejsze zakorzenienie w niej całości życia Kościoła.

Ks. dr Konrad Keler (SVD) wygłosił referat na temat apologii Kościoła we współczesnej Azji. To miejsce występowania olbrzymiego bogactwa filozofii, religii i wierzeń, wśród których przychodzi żyć wyznawcom Chrystusa. Stąd właśnie można by postrzegać apologię Kościoła – proponował relator – jako świadome i zaangażowane poszukiwanie

chrześcijańskiej tożsamości wśród zróżnicowanego kontekstu kulturowego. W mentalności azjatyckiej religijność i kultura są ze sobą nierozzerwalnie związane: religia jest drogą życia. Pamiętać należy, że tamtejsze pojmowanie osoby ludzkiej – jej relacji do społeczności i do całego wszechświata – diametralnie różni się od europejskich schematów. Same pojęcia: „Bóg (osobowy)”, „objawienie”, „prawda” bywają niezrozumiałe lub interpretowane inaczej niż w zachodnim świecie. Chrześcijaństwo w Azji boryka się także z problemem ubóstwa, podyktowanym nierzadko specyficzną organizacją życia społecznego. Z tego też względu, trudno – w wielu azjatyckich państwach – o tworzenie hierarchicznej struktury Kościoła zachowującej suwerenność wobec władzy państwowej. Teologia służąca skutecznej apologii powinna zatem – zdaniem prelegenta – pozostawać wierna swej wielowiekowej tradycji, ale i cechować się otwartością na to, co odmienne, na to, co stanowi dziedzictwo kulturowe lokalnej wspólnoty wierzących. Kończąc swe wystąpienie, ks. dr Konrad Keler podkreślił potrzebę inkulturacji, dialogu i świadectwa jako istotnych form apologii azjatyckiego Kościoła, który potrzebuje modlitwy, wsparcia i zaufania ze strony Kościoła powszechnego.

Apologia Kościoła we współczesnej Ameryce Łacińskiej – to temat wystąpienia ks. dr. Andrzeja Pietrzaka (SVD). Wśród mocnych stron tegoż Kościoła, referent wymienił: prężność życia eklezjalnego oraz silny udział w nim osób świeckich, wspólnotowy model egzystencji chrześcijańskiej, krytyczną rolę Kościoła i teologii wobec patologii i problemów życia społeczno-politycznego, niski stopień prozelityzmu i agresji wobec innych wspólnot wyznaniowych, nastawienie na dialog oraz wspieranie ruchów wolnościowych i kulturotwórczych. A oto słabsze aspekty omawianego Kościoła: konflikt wewnętrzny co do sposobu organizacji życia chrześcijańskiego w realiach Ameryki Łacińskiej, wybiórcze przyjmowanie nauczania Soboru Watykańskiego II, stosunkowo łatwa utrata wyznawców na rzecz innych religii, poważne luki w formacji religijnej katolickich liderów, pojawiające się tendencje do synkretycznego postrzegania wiary i brak apologii wobec tego zjawiska oraz nikła moc ewangelizacyjna w środowiskach wielkich skupisk miejskich. Jako szanse i perspektywy na przyszłość, wskazano: olbrzymi potencjał ludzki, dialog ze wspólnotami pochodzenia protestanckiego, możliwość propagowania judeo-chrześcijańskiej wizji czasu, budowanie ideału społeczeństwa opartego na wartościach chrześcijańskich, potrzebę poświęcenia większej uwagi aspiracjom, niepokojom i rzeczywistym problemom współczesnego człowieka żyjącego w tamtej części świata. Owocnej apologii Kościoła mogłoby także służyć uwzględnienie – kiedy to możliwe – różnorodności i pluralizmu tak w życiu chrześcijańskim, jak i w studium teologii. Nieodzownym wydaje się też stały wysiłek misyjny i ewangelizacyjny całej wspólnoty wierzących.

Pierwszy dzień obrad uzupełniony został dyskusją oraz możliwością nabycia najnowszych publikacji z dziedziny teologii fundamentalnej. „Wieczorne teologów rozmowy” pozwoliły ośrodkom naukowo-dydaktycznym – zajmującym się „fundamentalną” w naszym kraju – na zaprezentowanie ich aktualnej działalności i ostatnich osiągnięć.

Kolejny dzień sympozjum zainaugurowano wykładem ks. prof. dr. hab. Jana Perszona, na temat: *Apologia Kościoła we współczesnej Ameryce Północnej*. Szczególnie cenne wydają się jego uwagi natury historycznej, dotyczące etapów rozwoju Kościoła w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej: w XIX wieku, w czasie Soboru Watykańskiego II, w okresie publikacji encykliki *Humanae vitae*, a także w dobie bezprecedensowej agresji wobec Kościoła związanej ze skandalem pedofilii. Ostatnie dziesięciolecia to także niełatwy czas, naznaczony walką frakcji „postępowej” i „konserwatywnej” w łonie samego Kościoła katolickiego. Jako jego autentycznych apologetów, zdaniem prelegenta, wskazać należy: Jana Pawła II i Benedykta XVI. Warto też wspomnieć – w tym kontekście – projekt chrześcijańskich neokonserwatystów, poszukujących wiarygodnej, adekwatnej metody

przekazywania tradycji Kościoła we współczesnym świecie. Starają się oni aktywnie uczestniczyć w debacie publicznej na temat chrześcijańskich fundamentów życia społecznego oraz promują obecność osób wierzących w świecie szeroko pojętej kultury. Chodzi im o rodzaj „reewangelizacji” katolików oraz o wyjście z Dobrą Nowiną do wszystkich poszukujących prawdy. Propagują oni tworzenie prawdziwie chrześcijańskiej społeczności, alternatywnej wobec propozycji achrześcijańskiego państwa.

Następnie ks. mgr Tomasz Trafny z Papieskiej Rady ds. Kultury przedstawił wystąpienie zatytułowane: *Apologia Kościoła w dzisiejszej Europie Zachodniej*. W swej wypowiedzi prelegent skupił się na zjawisku „wewnętrznej krytyki”, jaką podnosi się wobec życia zachodniego Kościoła. Wymienił między innymi: (a) silną polaryzację współczesnego Kościoła w Europie Zachodniej na „neokonserwatystów” i „liberałów”; (b) fakt, iż Europa Zachodnia wydaje się być zmęczona chrześcijaństwem. Nie dostrzegając już w nim holistycznej wizji świata i podstawy całościowego światopoglądu, ochrzczeni uciekają często w kierunku filozofii orientalnych i sekt; (c) brak poczucia wyjątkowości, unikalności w łonie samej wspólnoty Kościoła. Należałoby na nowo ją odkryć i zaproponować światu. Nie powinniśmy postrzegać siebie samych jako jednej z wielu opcji religijnych, lecz być odważnymi świadkami zbawienia ofiarowanego ludzkości w Jezusie Chrystusie; (d) konformizm ludzi wierzących, który ogranicza ich „profetyczność”. Zbyt rzadko jesteśmy znakiem sprzeciwu wobec zła lub wobec ataku skierowanego na chrześcijańskie wartości; (e) traktowanie odejścia od doktryny katolickiej jako znaku otwartości, gotowości na nowe wyzwania; (f) widzenie Kościoła jako instytucji czysto „pomocowej”, humanitarnej. To swego rodzaju „filantropia ewangeliczna”, proponowana zamiast zaangażowania ewangelizacyjnego; (g) problem komunikacji, języka współczesnego Kościoła. Dotyczy on wielu obszarów życia chrześcijańskiego: magisterium, dyskursu teologicznego, komunikacji pastoralnej. Chodziłoby głównie o poprawienie wartości merytorycznej i zrozumiałości języka wiary, a także zadbanie o zdolność do komunikacji pozytywnej; (h) słabe świadectwo życia religijnego kleru. Kapłan winien jawić się wobec wspólnoty jako autentyczny świadek wiary, nie jako urzędnik o limitowanym czasie pracy; (i) mocne postawienie na rozwój nowych ruchów kościelnych – bez zapewnienia im asystencji duszpasterskiej niesie niebezpieczeństwo degeneracji lokalnej wspólnoty wierzących. Prelegent zakończył swe interesujące przedłożenie opisem trudności i krytyk, dotyczących relacji Kurii Rzymskiej z Kościołami lokalnymi. Chodziło między innymi o silny „eurocentryzm” współczesnego Kościoła, sposób prowadzenia sprawy Kościoła narodowego w Chinach i dialog ze światem nauk przyrodniczych.

Kolejny wykład dotyczył apologii Kościoła w dzisiejszej Europie Środkowo-Wschodniej. Wygłosił go ks. dr Piotr Rossa. Skupił się on na aktualnej sytuacji Kościoła – podstawowych zagrożeniach oraz propozycjach działań o naturze apologetycznej – w następujących krajach: Czechy, Słowacja, Węgry, Niemcy, Białoruś, Ukraina, Litwa, Łotwa, Estonia oraz Polska. Poruszono też kwestię miejsca Kościoła i chrześcijańskich wartości w jednoczącej się Europie. Wszystkie kraje europejskie wyrastają bowiem z korzenia tradycji chrześcijańskiej. Podkreślał to wielokrotnie sam Jan Paweł II, jak i posynodalna adhortacja *Ecclesia in Europa*. Nie powinny więc wywoływać zdziwienia: starania o odwołanie do Boga w preambule Konstytucji Europejskiej, postrzeganie chrześcijaństwa jako siły jednoczącej, konsolidującej Europę Zachodnią i Wschodnią czy propagowanie kultury inspirowanej się wartościami chrześcijańskimi, broniącej godności każdego człowieka. Podstawą jednoczenia się Europy była – i ciągle być powinna – droga świętości i świadectwa, stąd patroni Europy pochodzący z różnych jej zakątków. Troska o wiarygodność Kościoła, jego relacja do współczesnego świata – zdaniem prelegenta – winny opierać się na schemacie: hermeneutyka, świadectwo, apologia. Sam zaś Kościół jest

powołany, by ciągle pogłębiać świadomość swej wyjątkowej tożsamości – jest on bowiem miejscem żywej obecności Chrystusa, jego zbawczego działania, a nie rzeczywistością czysto socjologiczną.

Obrady gdańskiego zjazdu teologów zostały następnie uzupełnione dwoma komunikatami. Pierwszy z nich – dotyczący apologii Kościoła w nauczaniu Jana Pawła II – wygłosił ks. prof. dr hab. Krzysztof Kaucha. Wskazał on na następujące elementy apologii – rozumianej jako obrona, wyjaśnianie chrześcijaństwa – w nauczaniu i życiu Papieża Polaka: (a) reakcja na niewłaściwe interpretowanie prawd wiary chrześcijańskiej; (b) niestrudzone stanie na straży wymiaru moralno-etycznego życia ludzkiego, na przykład: proponowanie chrześcijańskiej teologii ciała i małżeństwa, wobec krytyki nauczania Kościoła na temat moralności seksualnej; (c) odważne wyjaśnianie wątpliwości co do obecności Boga – który jest miłością – w świecie tak silnie naznaczonym złem i cierpieniem; (d) obrona wobec prób kwestionowania prawa do zabierania głosu – przez chrześcijan, przez Kościół – w przestrzeni publicznej; (e) piętnowanie braku odwagi Kościoła w reagowaniu na zło, na niewłaściwe tendencje społeczne. Jan Paweł II był też zapalonym głosicielem: objawionej antropologii, potrzeby dawania świadectwa wiary, nakazu opierania się hedonizmowi, wezwania do aktywnego promowania wartości chrześcijańskich. Nie bał się on podejmowania trudnych kwestii historycznych, starając się zawsze uwypuklać pozytywną rolę chrześcijaństwa w dziejach świata. Przyjmował uzasadnione krytyki i potrafił przeproszać za ciemne karty historii Kościoła. Słabszym elementem tego wielkiego pontyfikatu wydaje się być – jak zauważył prelegent – brak jasnej i jednoznacznej apologii wobec błędów popełnianych przez dostojników kościelnych.

Ostatnim wystąpieniem sympozjum był komunikat wygłoszony przez ks. prof. dr hab. Jerzego Cudę. Nosił on tytuł: *Eklezjo-logika problematyki globalnej solidarności*. Kontekst kulturowy, w jakim przychodzi żyć człowiekowi XXI wieku, cechuje się fragmentarycznością ujęć tak istotnych kwestii, jak: ostateczny sens ludzkiej egzystencji, możliwość budowania ogólnoludzkiej wspólnoty, istnienie stałych horyzontów interpretacji całej rzeczywistości. Dominuje poczucie wszechobecnej „tymczasowości”: prawie przestaje się już stawiać pytania o prawdziwą tożsamość człowieka, o ostateczny sens historycznej wędrówki całej ludzkości. Wobec powyższych zjawisk, wydaje się koniecznością pilne poszukiwanie społecznych interpretacji ludzkiej tożsamości, w myśl maksymy: nie ma ludzkości bez solidarności. Chodziłoby tu o solidarność cechującą się powszechnością i trwałością. Zanikanie bowiem solidarności – w przypadku osoby ludzkiej, będącej z natury swojej istotą społeczną – powoduje lęk przed przyszłością. Czysto „ludzkie” próby budowania globalnej solidarności noszą jednak znamiona aporyczności. Potrzebna jest tu interwencja „z zewnątrz”, przemowa Boga, który zechciał zamieszkać w historii. Jedynie rozumnowolne przyjęcie treści owej przemowy, pozwala na realizowanie objawionej tożsamości człowieka. Bóg zaś – będący „Solidarnością Osób” – jawi się jako „Model”, na którego obraz winna tworzyć się międzyludzka solidarność. To w Jezusie Chrystusie – dzięki misji Jego Kościoła – następuje zjednoczenie wszystkiego: dokończenie historycznej antropogenezy, która bez Niego pozostaje otwarta. Tak więc pytanie o możliwość budowania globalnej solidarności, otrzymuje pozytywną odpowiedź na gruncie eklezjo-logiki.

VII Zjazd Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce zakończył się słowami podziękowania skierowanymi przez ks. prof. dr hab. Mariana Ruseckiego do wszystkich organizatorów, prelegentów i uczestników spotkania. Tematyka apologii współczesnego Kościoła – tak szeroka i wieloaspektowa – wymagałaby z pewnością dalszego pogłębienia i doprecyzowania. W jakimś stopniu zadośćuczyni temu postulatowi publikacja kompletnych akt sympozjum. Obrady zakończono komunikatem, iż przyszlóroczny zjazd stowarzyszenia odbędzie się w Bydgoszczy.